

Sygn. akt IX Ga 496/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2016 roku

**Sąd Okręgowy w Lublinie IX Wydział Gospodarczy**

w składzie:

Przewodniczący: SSO Sławomir Boratyński (spr.)

Sędziowie: SSO Przemysław Grochowski

SSR del do SO Agnieszka Jurkowska-Chocyk

Protokolant: prot. Elżbieta Zentar

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2016 roku w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa A. S.

przeciwko A. K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach z dnia 7 kwietnia 2015 roku,

sygn. akt V GC 49/15

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego A. K. na rzecz powoda A. S. kwotę 90 zł (dziewięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Przemysław Grochowski S. A. J.-C.

Sygn. akt IX Ga 496 / 15

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 7 kwietnia 2015 r. Sąd Rejonowy w Siedlcach V Wydział Gospodarczy po rozpoznaniu w dniu 7 kwietnia 2015 r w Siedlcach na rozprawie Sprawy z powództwa A. S. przeciwko A. K. o zapłatę 16.916,72 zł. zasądził od pozwanego na rzecz powoda dochodzoną kwotę z ustawowymi odsetkami od kwot:

- 9584,12 zł. od dnia 11.05.2014 r. do dnia zapłaty ;

- 7332,60 zł. od dnia 31.05.2014 r. do dnia zapłaty ( pkt I )

oraz kwotę 3263 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 2400 zł. kosztów zastępstwa procesowego ( pkt II ) .

Jako uzasadnienie wyroku wskazano ,że A. S. wystąpił do Sądu Rejonowego w Siedlcach Wydział V Gospodarczy przeciwko A. K. pozwem w postępowaniu upominawczym o zapłatę kwoty 16.916,72 zł. wraz z odsetkami ustawowymi,

przy czym od kwoty 9.584,12 zł. z odsetkami ustawowymi od dnia 11.05.2014 r. do dnia zapłaty, a od kwoty 7.332,60 zł. z odsetkami ustawowymi od dnia 31.05.2014 r. do dnia zapłaty wraz z kosztami postępowania upominawczego, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu napisano, że pozwany w ramach prowadzonej działalności gospodarczej nabywał od powoda olej opałowy. W dniach: 10.04.2014 r. i 30.04.2014 r. pozwany zakupił od powoda olej opałowy lekki na łączną kwotę 16.916,72 zł. Po dokonanych transakcjach powód obciążył pozwanego zapłatą za zakupiony olej poprzez wystawienie faktur VAT. Odbiór zakupionego oleju został potwierdzony na dowodach dostawy własnoręcznym podpisem pozwanego. Na poczet należności wynikającej z w/w faktur pozwany nie wpłacił żadnej kwoty. Pozwany nie uregulował ciężącego na nim obowiązku zapłaty na rzecz powoda należności wynikających z w/w faktur. Nie odniosło też spodziewanego skutku skierowane do pozwanego wezwanie do zapłaty z dnia 03.07.2014 r.

Sąd Rejonowy w Siedlcach Wydział V Gospodarczy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym nakazał pozwanemu zapłacić kwoty 16.916,72 zł. wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi w sposób:

- od kwoty 9.584,12 zł. od dnia 11 maja 2014 r.

- od kwoty 7.332,60 zł. od dnia 31 maja 2014 r.

oraz kwotę 2.629 zł. tytułem kosztów procesu.

Od powyższego nakazu zapłaty pozwany A. K. w dniu 13.01. 2015 r. wniósł sprzeciw i zaskarżył przedmiotowy nakaz w całości. W uzasadnieniu pozwany podniósł, że roszczenie powoda nie znajduje uzasadnienia faktyczno-prawnego, że jest nieudowodnione. Pozwany podniósł, iż wystawione przez powoda faktury VAT na olej nie zostały przez pozwanego podpisane ani przez upoważnioną przez niego osobę. Jednocześnie na wypadek uwzględnienia przez Sąd powództwa w całości lub części, z ostrożności procesowej, powód wniósł o rozłożenie zasądanego świadczenia na raty. W odpowiedzi na sprzeciw powód podniósł, że pozwany w złożonym sprzeciwie kwestionuje zarówno fakt nabycia w firmie prowadzonej przez powoda oleju napędowego, jak również wysokość roszczenia objętego pozwem, podnosząc iż, wystawione przez powoda faktury potwierdzające dokonanie zakupu oleju nie zostały przez niego ani przez upoważnioną osobę podpisane. Powód podniósł, że pozwany pominął całkowicie milczeniem dołączone do pozwu dowody zakupu oraz odbioru oleju w postaci dokumentów dostaw. Powód w odpowiedzi na sprzeciw wyraził swoje stanowisko, że nie wyraża zgody na rozłożenie zadłużenia na raty oraz że nie widzi możliwości zawarcia z pozwanym ugody.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód A. S. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie sprzedaży hurtowej paliw i produktów pochodnych pod firmą - A. S. Przedsiębiorstwo Handlowo Usługowe (...) - na podstawie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej. Pozwany A. K. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie produkcji wyrobów z aluminium i stopów aluminium pod firmą Przedsiębiorstwo (...) A. K., na podstawie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej. Pozwany w ramach prowadzonej działalności gospodarczej nabywał od powoda olej opałowy. W dniach: 10.04.2014 r. i 30.04.2014 r. pozwany zakupił od powoda olej opałowy lekki na łączną kwotę 16.916,72 zł. Po dokonanych transakcjach powód obciążył pozwanego zapłatą za zakupiony olej poprzez wystawienie faktur VAT. Powód wystawił dwie faktury: fakturę VAT Nr (...) z dnia 11.04.2014 r. na kwotę 9.584,12 zł. oraz fakturę VAT Nr (...) z dnia 30.04.2014 r. na kwotę 7.332,60 zł. Na poczet należności wynikającej z w/w faktur pozwany nie wpłacił żadnej kwoty. Pozwany nie uregulował ciężącego na nim obowiązku zapłaty na rzecz powoda należności wynikających z w/w faktur i dochodzonej przedmiotowym pozwem, tj. kwoty 16.916,72 złotych. Wskazano nadto, że powód dołączył do pozwu dowody zakupu oleju w postaci dokumentów dostaw. Odbiór zakupionego oleju został potwierdzony na dowodach dostawy własnoręcznym podpisem pozwanego. Wobec braku zapłaty należności zarówno z jednej jak i drugiej faktury powód wezwał pozwanego do zapłaty tej kwoty wezwaniem z dnia 03.07.2014 r. a następnie wystąpił do Sądu Rejonowego w Siedlcach Wydział V Gospodarczy pozwem w postępowaniu upominawczym o zapłatę.

W ocenie Sądu I instancji powództwo w niniejszej sprawie jest zasadne i zasługuje na uwzględnienie. W przedmiotowej sprawie powód przedstawił materiał dowodowy w postaci faktur VAT oraz dowodów dostawy - potwierdzenie odbioru zakupionego oleju, opatrzone własnoręcznym podpisem pozwanego. Sąd Rejonowy wskazał, że dał wiarę

tym dokumentom. Sąd ten uznał za nieudowodnione twierdzenie pozwanego, że dokumenty w postaci wystawionych przez powoda faktur VAT, które nie zostały podpisane przez pozwanego ani upoważnioną przez niego osobę, nie mogą zostać uznane za dowody, które potwierdzałyby fakt zawarcia między stronami umowy sprzedaży oleju. Dowodem, tego iż między stronami została zawarta umowa, są także przedstawione potwierdzenia odbioru zakupionego oleju, które własnoręcznie podpisał pozwany.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z treścią art 98 §1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Na koszty procesu składa się kwota 3263 zł. , w tym kwota 2400 zł. kosztów zastępstwa procesowego.

Rozstrzygnięcie Sądu rejonowego zawarte w powyższym wyroku zostało zaskarżone przez pozwanego apelacją . Pozwany wskazał wprawdzie ,że zaskarża przedmiotowy wyrok w całości , jednakże z treści zarzutów apelacji oraz jej uzasadnienia wynika ,że powyższy wyrok został przez pozwanego zaskarżony w zakresie w jakim Sąd I instancji nie uwzględnił wniosku pozwanego i nie rozłożył zasądzonych świadczenia na raty . Skarżący zarzucił bowiem :

- naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 320 kpc poprzez jego niezastosowanie w sprawie w sytuacji, gdy istniały przesłanki do takiego działania Sądu oraz art. 328 § 2 kpc poprzez brak jakiegokolwiek odniesienia się przez Sąd orzekający do złożonego przez pozwanego w sprzeczności od nakazu zapłaty wniosku pozwanego o rozłożenie zasądzonych świadczenia na raty, co doprowadziło do nieuzasadnionego zasądzenia przez Sąd I Instancji dochodzonych przez powoda kwot z obowiązkiem ich jednorazowego uiszczenia wraz z odsetkami,

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na przyjęciu, iż pozwany winien zapłacić powodowi jednorazowo dochodzone przez niego kwoty w sytuacji, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dawał podstaw do takich ustaleń.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę wyroku poprzez rozłożenie zasądzonych nim świadczenia na 10 miesięcznych równych rat oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych za obie instancje, względnie o uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I Instancji z pozostawieniem mu rozstrzygnięcia o kosztach procesu, w tym kosztach postępowania odwoławczego.

Jako uzasadnienie apelacji wskazano ,że z rozstrzygnięciem zawartym w wyroku pozwany się nie zgadza wskazując, że Sąd Rejonowy bezpodstawnie odmówił zastosowania w stosunku do pozwanego przepisu art. 320 kpc tj. rozłożenia na raty zasądzonych na rzecz powoda w pkt I skarżonego wyroku świadczenia, nie odnosząc się zresztą w ogóle do tej kwestii w uzasadnieniu skarżonego wyroku, co niewątpliwie narusza przepis art. 328 § 2 kpc. Zgodnie zaś z ugruntowanym w orzecznictwie i doktrynie poglądem - szczególnie uzasadnione przypadki, w rozumieniu tego przepisu, nie muszą mieć wyjątkowego charakteru. O tym, czy chodzi o szczególnie uzasadnione wypadki, decydują okoliczności konkretnego przypadku. Z reguły chodzić będzie o okoliczności leżące po stronie pozwanego dłużnika, jego sytuację majątkową, finansową, rodzinną, które czynią nierealnym spełnienie przez niego od razu i w pełni wysokości zasądzonych świadczenia. Wskazano ,że w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażony został pogląd, że zastosowanie sędziowskiego moratorium i odroczenie terminu spełnienia zasądzonych świadczenia nie wymaga wniosku pozwanego, ponieważ mieści się on w dalej idącym jego żądaniu, jakim było żądanie oddalenia powództwa (vide m.in.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 1999 r., II CKN 337/98). Jak tymczasem wskazywał pozwany w toku postępowania przed Sądem Rejonowym - jego obecna sytuacja finansowa jest bardzo trudna i powstała ona z przyczyn całkowicie niezależnych od niego. Największy odbiorca wyrobów produkowanych przez pozwanego w miesiącach marzec-kwiecień 2014 r. bezpodstawnie wstrzymał bowiem zapłatę na jego rzecz należności za wykonane przez pozwanego dostawy na łączną kwotę przekraczającą 1.000.000,00 zł. , co pozbawiło pozwanego środków pieniężnych, z których mógłby on dokonać zapłaty na rzecz swoich dostawców (w tym powoda w niniejszej sprawie) za materiały niezbędne dla przeprowadzenia procesu produkcyjnego przedmiotowych wyrobów. Jak wskazywał to także

pozwany - podjął on już starania na drodze prawnej w celu wyegzekwowania zapłaty w/w kwot, w konsekwencji czego odnośnie przedmiotowych kwot uzyskał już w dniu 17 października 2014 r. nieprawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie IX Wydział Gospodarczy sygn. akt IX GC 298/14 /w aktach sprawy/ zasądający na rzecz pozwanego od jego odbiorcy kwotę ponad 410.000,00 zł należności głównej plus odsetki ustawowe i sprawa ta znajduje się na etapie postępowania apelacyjnego, nieprawomocny nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Okręgowego w Lublinie IX Wydział Gospodarczy sygn. akt IX GNc 538/14 z dnia 2 grudnia 2014r. /w aktach sprawy/ zasądający na jego rzecz kwotę ponad 610.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi oraz kosztami sądowymi. Wskazano, że sytuacja ta miała charakter nagły i niespodziewany, pozwany nie miał bowiem podstaw - oceniając sprawę rozsądnie -przypuszczać, że jego wieloletni solidny odbiorca, będący dużą i uznaną firmą na rynku stali, który odebrał od niego dostarczone mu zgodnie z zamówieniami wyroby, po prostu postanowi uchylić się od zapłaty na rzecz pozwanego kwoty ponad 1.000.000,00 zł, która dla jego firmy stanowiła o być lub też nie, powołując się na rzekome wadliwości dostaw dokonanych przez pozwanego na jego rzecz przed wielu laty w sytuacji, gdy zostały one przez niego odebrane bez zastrzeżeń i w całości opłacone. Wskazano ponadto ,że oczywistym jest przy tym i nie wymagającym dowodzenia, że brak zapłaty tak wielkiej kwoty, uniemożliwił pozwanemu nie tylko zapłatę na rzecz dostawców za produkty mu już dostarczone o czym świadczy proces toczący się w niniejszej sprawie oraz kilku innych, o których jest wiadomo Sądowi Okręgowemu w Lublinie z urzędu, ale także tym samym pozbawił go możliwości kontynuacji działalności z powodu po pierwsze - braku możliwości uzyskania kolejnego surowca (powstałe zaległości spowodowały odmowę kolejnych dostaw), zaś po drugie - utraty największego rynku zbytu.

Skarżący wskazał także ,że wartość przedmiotu zaskarżenia (którą oznaczono na kwotę 1.120,00 zł. (zaokrąglona kwota 1.119,75 zł. ) odpowiada sumie 10-miesięcznych odsetek ustawowych od zasądzonej w skarżonym wyroku należności. Zgodnie bowiem z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 21.06.2012 r. (III CZP 35/12, L.) w sprawie o roszczenie pieniężne zaskarżenie apelacją braku rozłożenia na raty wartość przedmiotu zaskarżenia stanowi wskazana przez skarżącego kwota, określająca wartość jego naruszonego interesu prawnego.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa – jej pełnomocnik wniosła o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy Sąd Gospodarczy rozpoznając przedmiotową apelację ustalił i zważył co następuje :

Stosownie do przepisu art. 378 § 1 kpc sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji . Związanie granicami wniosków apelacji oznacza zaś , że sąd drugiej instancji nie może objąć swą kontrolą tej części orzeczenia sądu pierwszej instancji, która nie została zaskarżona. Sąd nie jest zaś związany treścią wniosku apelacyjnego co do sposobu rozstrzygnięcia. Oznacza to zatem , że mimo wniosku skarżącego o zmianę wyroku sąd drugiej instancji może go uchylić (i na odwrót). Wynika to z tego, że sąd ma obowiązek wydać prawidłowe orzeczenie i nie wiąże go w tym zakresie ocena prawna zawarta we wniosku apelacyjnym ( por. Komentarz do art. 378 Kodeksu postępowania cywilnego (Dz.U.64.43.296), [w:] A. Jakubecki (red.), J. Bodio, T. Demendecki, O. Marcewicz, P. Telenga, M.P. Wójcik , Kodeks postępowania cywilnego. Praktyczny komentarz, Zakamycze, 2005, wyd. II. ) . Podobne stanowisko zajął także Sąd Najwyższy uznając , iż sąd drugiej instancji nie jest związany wnioskami apelacji co do sposobu rozstrzygnięcia. Granice apelacji wyznacza nie tyle sam wniosek, co cały jej wywód i treść ( por. wyrok z dnia 6 grudnia 2001 r. , I PKN 714/00 , OSNP 2003/22/544 ).

Za całkowicie nieuzasadniony należało zatem uznać wniosek skarżącego o uchylenie zaskarżonego wyroku , a co za tym idzie i przekazanie sprawy do ponownego jej rozpoznania Sądowi I instancji. Wniosek ten został zgłoszony wprawdzie jako ewentualny lecz jako najdalej idący wymagał on rozstrzygnięcia w pierwszej kolejności . Z przepisu art. 386 § 2 i 4 kpc wynika, że uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji może nastąpić tylko w razie stwierdzenia nieważności postępowania, w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. W ocenie Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie nie zachodzi żadna ze wskazanych wyżej podstaw uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu. Postępowanie przed Sądem I instancji w

ocenie Sądu Okręgowego nie jest dotknięte nieważnością. W niniejszym przypadku strona skarżąca jak wynika z treści apelacji i jej uzasadnienia na nieważność postępowania nawet się zresztą nie powoływała, zaś Sąd odwoławczy z urzędu nie stwierdził, aby w niniejszym przypadku nieważność postępowania miała miejsce. Sąd Rejonowy rozpoznał także istotę sprawy. Sąd ten dokonał bowiem analizy zasadności żądania pozwu z punktu widzenia okoliczności faktycznych przytoczonych, jako podstawa faktyczna pozwu oraz z punktu widzenia zarzutów podniesionych przez pozwanego w toku postępowania. Na podstawie poglądów dominujących w doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się nadto, że nierozpoznanie istoty sprawy odnosi się do roszczenia będącego podstawą powództwa i zachodzi, gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego. Przyjmuje się, że do nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji dojdzie w szczególności w razie oddalenia powództwa z uwagi na przyjęcie przedawnienia roszczenia, prekluzji lub braku legitymacji procesowej strony, której oceny sąd drugiej instancji nie podziela (zob. w szczególności wyrok SN z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22; wyrok SN z dnia 14 maja 2002 r., V CKN 357/00, Lex, nr 55513). Sąd Najwyższy przyjął, że oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego. Niewyjaśnienie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy nie jest równoznaczne z nierozpoznaniem istoty sprawy (zob. wyrok SN z dnia 22 kwietnia 1999 r., II UKN 589/98, OSNP 2000, nr 12, poz. 483). To samo należy także odnieść do ewentualnej sprzeczności ustaleń sądu z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym czy też samego przeprowadzenia przez sąd i instancji postępowania dowodowego, w tym jego zakresu. W uzasadnieniu powyższego orzeczenia Sąd I instancji nie odniósł się wprawdzie w ogóle do wniosku pozwanego w zakresie rozłożenia na raty dochodzonego świadczenia jednakże uchybienie to, w tym zakresie nie może to być również utożsamiane z brakiem rozpoznania istoty sprawy przez Sąd I instancji. Wydanie wyroku przez Sąd Okręgowy w niniejszym postępowaniu wreszcie nie wymaga również przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Przed odniesieniem się do zarzutów zawartych we wniesionej apelacji na wstępie należy także podkreślić, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego sąd drugiej instancji, jako sąd orzekający merytorycznie, powinien dokonać samodzielnej oceny wyników postępowania dowodowego przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji i poczynić własne ustalenia faktyczne. Sąd ten może tym samym dokonywać ustaleń faktycznych sprzecznych z ustaleniami stanowiącymi podstawę zaskarżonego wyroku, nawet na podstawie dowodów przeprowadzonych wyłącznie w trakcie postępowania pierwszoinstancyjnego. Musi jednak w swojej działalności harmonizować ogólne (art. 227-315 k.p.c.) i szczególne (art. 381-382 k.p.c.) reguły postępowania dowodowego. Dokonanie przez sąd drugiej instancji odmiennych ustaleń bez przeprowadzania dodatkowych dowodów jest dopuszczalne i uzasadnione w szczególności wtedy, gdy dowody te mają jednoznaczną wymowę, a ocena sądu pierwszej instancji jest oczywiście błędna. Niezbędne jest wykazanie w czym tkwi wadliwość stanowiska sądu pierwszoinstancyjnego, dlaczego określone dowody dostarczają odmiennych wniosków, które z dowodów nie zasługują na wiarę, co sprawia, że wyłania się inny obraz stanu faktycznego sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2003r., IV CKN 1752/00, LEX nr 78279; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2002r., IV CKN 859/00, LEX nr 53923; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2002r., I CKN 567/99, LEX nr 53925 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2001 r., II UKN 339/00, OSNP 2003/1/21). Sąd odwoławczy ma nadto nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz jego własnej samodzielnej oceny, przy uwzględnieniu zasad wynikających właśnie z przepisu art. 233 § 1 kpc niezależnie od tego czy ustaleń dokonuje po przeprowadzeniu nowych dowodów bądź ponowieniu dotychczasowych, czy też wskutek podzielenia ustaleń dokonanych przez sąd pierwszej instancji. Obowiązek ten jest tym bardziej oczywisty, gdy strona wnosząca apelację zarzuca sądowi I instancji naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy albo tak jak w niniejszym przypadku błąd w ustaleniach faktycznych, a zatem brak wszechstronnego i bezstronnego rozpoznania zebranego w sprawie materiału dowodowego i uchybienie zasadom swobodnej oceny dowodów.

Przechodząc do konkretnych zarzutów w powyższym zakresie kierowanych pod adresem zaskarżonego orzeczenia należy wskazać, że zgodnie z przepisem art. 233 § 1 kpc sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Wyrażona w powołanym

przepisie zasada swobodnej oceny dowodów w żadnym wypadku nie może oznaczać oceny dowolnej, naruszającej podstawowe zasady logiki i doświadczenia życiowego pomijającej dowody zgromadzone w danym postępowaniu, jednakże skuteczne podniesienie tego zarzutu wymaga wykazania, że określone fakty ustalone przez sąd nie wynikają z dowodów, na które sąd powołuje się bądź pozostają w sprzeczności z dowodami, które sąd w sposób sprzeczny z art. 233 § 1 kpc uznał za niewiarygodne, bądź że sąd oparł się na dowodach, które ocenił wadliwie za wiarygodne bądź przeprowadzonych w sposób nieprawidłowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2002 r., (...) 132/01, LEX nr 53144). Przyjmuje się zatem, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. wyrok Sadu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNP 2000/17/655). Kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodowej grupuje się zatem następująco: 1/ doświadczenie życiowe, 2/inne źródła wiedzy, 3/poprawność logiczna, 4/prawdopodobieństwo wersji. Na marginesie należy także wskazać, że zastrzeżona dla sądu swobodna ocena dowodów nie opiera się na ilościowym porównaniu przedstawionych przez świadków i biegłych spostrzeżeń oraz wniosków, lecz na odpowiadającym zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym. Poprawność rozumowania sądu (sędziego) powinna być możliwa do skontrolowania (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 1967 r., I CR 58/67, (...) 1968, nr 1, s. 22).

Warto tu ponadto wskazać, że zarzut obrazy przepisu art. 233 § 1 kpc nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego dokonanych na podstawie zgodnej z interesem skarżącego oceny materiału dowodowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99 LEX nr 53136). Stwierdzić także należy, że jeżeli z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu na podstawie tego materiału dowodowego dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub w przypadku, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00 LEX nr 56906). Same nawet bardzo poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykracza ona poza granice określone w art. 233 § 1 kpc nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska (por. uchwała Sadu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r. III CZP 59/98, OSNC 1999/7-8/124).

Przedmiotowa apelacja zatem tak wymaganych zarzutów w ocenie Sądu Okręgowego nie przedstawiła i nie wykazuje, aby ocena dowodów w powyższym zakresie oraz oparte na niej wnioski Sądu I instancji były dotknięte powyższymi uchybieniami. Sąd Okręgowy po wnikliwej analizie postępowania dowodowego przeprowadzonego przez Sąd I instancji nie doszukał się w przedmiotowej sprawie uchybień ze strony tegoż Sądu w zakresie oceny materiału dowodowego, jak również w zakresie samego przeprowadzenia postępowania dowodowego. Ze zgromadzonego materiału dowodowego Sąd Rejonowy wyprowadził wnioski poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym. Wszechstronnie i bezstronnie rozważył przy tym materiał dowodowy. Sąd I instancji na podstawie materiału dowodowego, którym dysponował prawidłowo uznał, że strona pozwana nie brakuje podstaw do dochodzenia przedmiotowych należności przez stronę powodową. W sprzeczności od nakazu zapłaty pozwany zakwestionował wprawdzie faktury wskazując, że nie są one podpisane, jednakże nie wykazał, że strony uzgodniły inne warunki umów niż te wskazane w fakturach. Nie zakwestionował natomiast ani ich prawdziwości ani ich autentyczności. Nie zakwestionował również walorów dowodowych pozostałych dokumentów dołączonych do pozwu a mianowicie dowodów wydania. W tym miejscu należy również wskazać, że obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 kpc), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 kpc) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 kc). Samo twierdzenie strony postępowania nie jest natomiast dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 kpc)

powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą ( por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2001 r. , I PKN 660/ 00 , Wokanda 2002/7-8/ 44 ). Sąd nie ma natomiast obowiązku działania w zastępstwie strony i dopuszczenia dowodu z urzędu nie wskazanego przez stronę , czy też przez jej pełnomocnika procesowego ( por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2000 r. , (...) 661/00 , LEX nr 52781 , postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2000 r. , II CKN 1322/00 , LEX nr 51967 , wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2000 r. , III CKN 567/98 , LEX nr 52772 , wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1998 r. , II UKN 182/98 , OSNP 1999/17/556 , wyrok z dnia 9 lipca 1998 r. , II CKN 657/ 97 , LEX nr 50630 , wyrok z dnia 25 czerwca 1998 r. , III CKN 384/98 , Biul.SN 1998/11/ 14 , wyrok z dnia 25 marca 1998 r. , CKN 656/97 , OSNC 1998/12/208 ). Regulacja ta dotyczy wszelkich okoliczności faktycznych, wyjąwszy te, które są powszechnie znane (art. 228 §1 k.p.c.), znane sądowi z urzędu (art. 228 §2 k.p.c.), przyznane przez stronę przeciwną w sposób wyraźny (art. 229 k.p.c.) lub dorozumiany (art. 230 k.p.c.), a także tych, które można wyprowadzić w drodze wnioskowania z innych, udowodnionych już faktów (art. 231 k.p.c.).

Pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty - jak to wskazał - z ostrożności procesowej wniósł o rozłożenie całości lub części zasądzonego świadczenia na raty . Pozwany przy tym nie określił jednak nawet ani liczby rat , ani też ich wysokości . Pojawilo się to dopiero we wniesionej apelacji pozwanego . Na okoliczność uzasadniającą powyższy wniosek pozwany do powyższego pisma procesowego załączył niepoświadczone za zgodność z oryginałami kserokopie : dwóch orzeczeń wydanych przez Sąd Okręgowy zapadłych w sprawach w których pozwany był stroną powodową . Pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty wniósł również o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron na okoliczność sytuacji ekonomicznej pozwanego . Dowód ten nie został jednak przeprowadzony przez Sąd I instancji , zaś pozwany ani w toku postępowania toczącego się przed Sądem I instancji , ani też w postępowaniu odwoławczym z tego tytułu nie podniósł żadnych zarzutów .

Ustosunkowując się do powyższego wniosku pozwanego wskazać należy, iż problemy finansowe pozwanego w ocenie Sądu Okręgowego nie wpływają na zasadność i wymagalność roszczeń o zapłatę należności wynikających z zawartych przez niego umów. Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego przed Sądem I instancji w ocenie Sądu Okręgowego brak jest również podstaw do stwierdzenia, iż w niniejszej sprawie mamy do czynienia ze szczególnie uzasadnionym wypadkiem w rozumieniu art. 320 kpc. Trudna sytuacja finansowa pozwanego, której istnienia strona pozwana nawet nie wykazała sama w sobie nie uzasadnia bowiem rozłożenia na raty objętego pozwem roszczenia w całości , czy też w części . Podnieść należy, iż pozwany nie wykazał nadto ,że jest ona okolicznością nagłą albo niespodziewaną. Na podstawie materiału dowodowego jako przedstawiła strona pozwana nie można w ogóle ustalić czy i od jakiego czasu pozwany boryka się z problemami finansowymi . Na podstawie tego materiału nie można także ustalić czy sytuacja ta zmierza do poprawy czy też się pogorsza . Dowody przedstawione przez stronę pozwaną niezależnie od ich formy ( kserokopia dokumentu zgodnie z ustalony orzecznictwem nie ma waloru nawet dokumentu prywatnego ) stanowią jedynie o tym ,że pozwany ma jednego dłużnika . Nie stanowią one natomiast o sytuacji ekonomicznej pozwanego jako takiej , nie zawierają żadnego odniesienia tej sytuacji . Twierdzenia pozwanego o jego bardzo trudnej sytuacji finansowej nie zostały zaś poparte żadnymi dowodami i ograniczyły się tylko i wyłącznie do głoślośnych twierdzeń w tym zakresie . Tak więc z materiału dowodowego nie wynika , aby w chwili zawierania przedmiotowych umów ze stroną powodową sytuacja ekonomiczna strony pozwanej była znacznie korzystniejsza . Zawierając takie umowy pozwany w ocenie Sądu Okręgowego winien mieć świadomość ewentualnych własnych problemów finansowych i istniejących zobowiązań wobec swoich wszystkich kontrahentów . W chwili , gdy pozwany zaciągał swoje zobowiązania wobec strony powodowej winien mieć tego świadomość , a skoro w takiej sytuacji zdecydował się na ich zaciągnięcie zobowiązany był do wygospodarowania niezbędnych środków na pokrycie tych zobowiązań . Zaciągnięcie zaś zobowiązania bez zabezpieczenia niezbędnych środków na jego realizację nie może obciążać kontrahenta pozwanego , który w ocenie Sądu Okręgowego nie jest zobowiązany , aby kredytować pozwanego. Pozwany jest nadto osobą fizyczną posiadającą podobnie jak strona powodowa także status przedsiębiorcy i obowiązany jest podobnie jak inni przedsiębiorcy do wykonywania swoich zobowiązań i brak jest podstaw , aby traktować pozwanego w inny sposób niż innych przedsiębiorców tylko i wyłącznie z uwagi na jego niesolidnych kontrahentów. Z racji prowadzonej przez pozwanego działalności i jej przedmiotu pozwanego nie można bowiem stawiać w pozycji uprzywilejowanej wobec innych podmiotów działających na rynku , na którym swoją działalność prowadzi także pozwany . Skoro zatem pozwany wstępuje także w obrocie gospodarczym z racji czego nie tylko ponosi

on wydatki ale też czerpie z tego również korzyści w formie przychodów , tak jak każdy przedsiębiorca jest on zatem zobowiązany do racjonalnego gospodarowania swoim majątkiem .

W ocenie Sądu Okręgowego skutki decyzji podejmowanych przez stronę pozwaną bez należytego rozważenia własnej sytuacji ekonomicznej nie mogą obciążać kontrahenta - w tym wypadku strony powodowej . Zgodnie nadto z przepisem art. 320 kpc w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Przepis ten ma zastosowanie także w postępowaniu nakazowym, w jego fazie wywołanej wniesieniem zarzutów czy sprzeciwu ( por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 1997 r. , II CKN 175/97 , OSNC 1997/12/207 ) . Uprawnienie to przysługuje jednak sądowi w szczególnie uzasadnionych wypadkach , a więc w sytuacjach , w których ze względu na stan majątkowy pozwanego spełnienie zasądzzonego świadczenia byłoby dla pozwanego niemożliwe do wykonania lub w każdym razie bardzo utrudnione i narażało by jego samego lub np. jego bliskich na niepowetowane szkody. Trudności w spełnieniu świadczenia mogą być obiektywne spowodowane czynnikami zewnętrznymi niezależnymi od dłużnika mogą być jednak spowodowane również jego własnym działaniem ( por. Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego, Część pierwsza Postępowanie rozpoznawcze , Tom 1 , pod redakcją Tadeusza Erecińskiego , Wydawnictwo Prawnicze , Warszawa 1997 , teza 2 do art. 320 str. 472 oraz Kodeks postępowania cywilnego , Komentarz Tom 1 , Wydanie 3 pod redakcją prof. dr hab. Kazimierza Piaseckiego , Wydawnictwo C.H. BECK Warszawa 2001, teza 26 do art. 320 str. 1176 ) .Skorzystanie z tego prawa ma na celu uchronienie pozwanego od postępowania egzekucyjnego ma bowiem na celu umożliwienie mu wykonania wyroku w sposób dobrowolny ( por. Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego pod redakcją Tadeusza Erecińskiego , teza 3 do art. 320 , str. 472 , Kodeks postępowania cywilnego pod redakcją prof. dr hab. Kazimierza Piaseckiego , teza 2 do art. 320 str. 1172 , por też Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem pod redakcją prof. dr Jerzego Jodłowskiego i dr hab. Kazimierza Piaseckiego , Wydawnictwo Prawnicze , Warszawa 1989 , Tom 2 , Postępowanie rozpoznawcze , teza 2 do art. 320 str. 511 ) . Szczególne uzasadnione wypadki w rozumieniu tego przepisu nie muszą mieć wyjątkowego charakteru o tym decydują bowiem okoliczności konkretnego wypadku . Z reguły chodzi tu o okoliczności leżące po stronie dłużnika , które czynią nierealnym spełnienie przez niego od razu w pełnej wysokości zasądzzonego świadczenia .Nie można jednak nie brać pod uwagę także sytuacji samego wierzyciela ( por. Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem pod redakcją prof. dr Jerzego Jodłowskiego i dr hab. Kazimierza Piaseckiego , teza 26 do art. 320 str. 513 ) .

Formuła „sąd może” nie oznacza jednak żadnej dowolności poza wszelką kontrolą. O zastosowaniu tego przepisu decydować będą ustalenia sądu , w świetle których sąd uzna ,że są podstawy do tego ,że zostały spełnione niezbędne przesłanki ( por Kodeks postępowania cywilnego pod redakcją prof. dr hab. Kazimierza Piaseckiego , teza 7 do art. 320 str. 1173 , Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem pod redakcją prof. dr Jerzego Jodłowskiego i dr hab. Kazimierza Piaseckiego , teza 7 do art. 320 str. 511 ).O rozłożeniu na raty decyduje nadto stan rzeczy w chwili orzekania (por Kodeks postępowania cywilnego pod redakcją prof. dr hab. Kazimierza Piaseckiego , teza 28 do art. 320 str. 1176 ) .

Strona pozwana jak wskazano wyżej przed Sądem I instancji ani też w postępowaniu odwoławczym w żaden sposób nie wykazała zasadności swojego żądania w tym zakresie . Warto tu także wskazać ,że podstawy do rozłożenia na raty nie mogą stanowić przejściowe trudności finansowe i przejściowy brak środków finansowych. Strona pozwana również nie wykazała ,że sytuacja powoda jest dobra i że rozłożenie należności na raty nie będzie mieć wpływu na jego kondycję finansową. Zwłoka ze strony pozwanego w zapłacie za dostarczony mu towar niewątpliwie co jest zresztą w ocenie Sądu Okręgowego oczywiście niekorzystnie wpływa na bieżącą działalność powoda . Rozłożenie na raty zasądzzonego świadczenia niewątpliwie pogłębiłoby tylko ten stan rzeczy. Tymczasem jeszcze raz należy podkreślić, iż rozważając zasadność zastosowania art. 320 kpc sąd winien mieć na względzie wszystkie okoliczności sprawy, dotyczące nie tylko pozwanego, ale również powoda.

W ocenie Sądu Okręgowego brak jest podstaw do tego, by na gruncie stosunków zobowiązaniowych stawiać pozwanego w uprzywilejowanej pozycji z racji przedmiotu prowadzonej przez niego działalności . Pozwany występuje bowiem występuje w powszechnym obrocie prawnym, z którego uzyskuje przychody i ponosi wydatki i tak jak każdy przedsiębiorca zobowiązany jest do racjonalnego dysponowania swoim majątkiem. Trudności ekonomiczne nie uzasadniają niewykonywania zobowiązań zaciągniętych ze świadomością własnej sytuacji finansowej. Pozwany nadto



zawierając kontrakty w sposób świadomy i dobrowolny i mając wiedzę na temat wysokości środków finansowych, jakie posiada winien dostosować do tego własne wydatki i zaciągać zobowiązania w taki sposób, by móc się z nich wywiązać, a w szczególności by uniknąć dalszego zadłużania się -winien chociażby ograniczyć zakres dostaw towaru od strony powodowej . W ocenie Sądu Okręgowego brak jest również usprawiedliwienia dla przerzucania ciężaru finansowania pozwanego na jego prywatnych wierzycieli, którzy przecież również mają do wypełnienia własne zobowiązania publiczno i prywatnoprawne , a do takiej sytuacji by prowadziło uwzględnienie żądań strony pozwanej w zakresie zastosowania przepisu art. 320 kpc .

Należy nadto wskazać ,że strona pozwana jako profesjonalista działający w obrocie gospodarczym winna mieć świadomość konsekwencji zawartych umów oraz ich wykonania przez stronę powodową .W tej sytuacji skorzystanie przez stronę powodową ze swoich uprawnień nie prowadzi w ocenie Sądu Okręgowego do naruszenia fundamentalnej zasady prawa cywilnego, jaką jest zasada uczciwego postępowania w obrocie prawnym i związany z tym wymóg brania pod uwagę interesów obu stron stosunku cywilnoprawnego.

Mając powyższe na względzie oraz brak podstaw do rozłożenia dochodzonej należności na raty i Sąd Okręgowy w tym zakresie podobnie jak Sąd I instancji nie uwzględnił wniosku strony pozwanej .

Chociaż uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie spełnia wszystkich wymogów określonych przez przepis art. 328 § 2 kpc jednakże zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. skutkujący zmianą czy też uchynieniem przez Sąd II instancji orzeczenia Sądu Rejonowego może znaleźć uzasadnienie w tych wyjątkowych sytuacjach, w których treść uzasadnienia uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny, zrozumienia toku rozumowania sądu, który doprowadził do wydania orzeczenia, gdy sfera motywacyjna pozostaje nieujawniona bądź niezrozumiała lub gdy zawarte w nim rozważania pozostają całkowicie bez związku z rozpoznawaną sprawą. Tylko bowiem w takim przypadku uchybienie art. 328 § 2 k.p.c. może być uznane za mogące mieć wpływ na wynik sprawy. Z ujęcia redakcyjnego art. 328 § 2 k.p.c. wskazującego obligatoryjną treść uzasadnienia wyroku wynika, że punktem wyjścia dla przedstawienia w motywach pisemnych uzasadnienia koncepcji prawnej rozstrzygnięcia sprawy powinny być poczynione ustalenia faktyczne, odpowiadające postulatowi jasności i kategoryczności, czemu uzasadnienie zaskarżonego wyroku czyni zadość. Sfera motywacyjna Sądu Okręgowego jest jasna i zrozumiała. Nie należy do kategorii uchybień istotnych to, że Sąd I instancji w uzasadnieniu nie odniósł się do jednego z wniosków strony pozwanej podczas gdy treść orzeczenia wskazuje jednoznacznie ,że wniosek ten nie został przez Sąd I instancji uwzględniony. Powyższe uchybienia Sądu I instancji w zakresie redakcji uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia nie czynią natomiast same przez się apelacji pozwanego zasadną .

Tak więc w przedstawionym powyżej zakresie objętym tak osnową wniesionej apelacji jak i jej uzasadnieniem w ocenie Sądu Okręgowego rozumowanie Sądu I instancji jest logicznie poprawne . W konsekwencji Sąd Okręgowy w niniejszym składzie podziela w pełni te ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy oraz argumenty i dowody przedstawione na ich poparcie. Sąd Okręgowy podziela je, przyjmując za własne, co sprawia, iż nie zachodzi potrzeba ich powtarzania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., II UKN 61/97 – OSNAP 1998 nr 9, poz. 104 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 1999 r., I PKN 521/98 – OSNAP 2000, nr 4, poz. 143). W ocenie Sądu Okręgowego zarzuty apelacji są w tym zakresie zatem całkowicie bezpodstawne. Z ustaleń Sądu Okręgowego jednoznacznie wynika , że zarzuty i uzasadnienie apelacji w tym zakresie , w tym w zakresie oceny materiału dowodowego stanowi jedynie polemikę z prawidłowymi poczynionymi przez Sąd I instancji ustaleniami i służy niewątpliwie wyłącznie narzuceniu własnego błędnego stanowiska co do wzajemnych relacji prawnych i wynikających z nich powinności stron oraz zmierza do uzyskania satysfakcjonującego stronę pozwaną rozstrzygnięcia.

Tak więc mając powyższe na względzie należało uznać ,że niezasadne są w całości zarzuty apelacji w zakresie naruszenia przepisów prawa procesowego do których odwoływały się zarzuty przywołane w apelacji i jej uzasadnieniu przez skarżącego . W tej sytuacji Sąd Okręgowy mając na względzie ,że apelacja strony pozwanej była całkowicie niezasadna uznał , iż winna ona być w całości oddalona na podstawie przepisu art. 385 kpc .

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu za II instancję uzasadnia treść art. 98 w zw. z art. 99 kpc oraz w zw. z art. 108 kpc i art. 109 kpc .

Stosownie do przepisu art. 98 § 1 kpc strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu prowadzonego przez stronę osobiście lub przez pełnomocnika, który nie jest adwokatem lub radcą prawnym, zalicza się poniesione przez nią koszty sądowe, koszty przejazdów do sądu strony lub jej pełnomocnika oraz równowartość zarobku utraconego wskutek stawiennictwa w sądzie. Suma kosztów przejazdów i równowartość utraconego zarobku nie może przekraczać wynagrodzenia jednego adwokata wykonującego zawód w siedzibie sądu procesowego ( § 2 art. 98 kpc ) . Do niezbędnych zaś kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony ( § 3 art. 98 kpc ). Stosownie natomiast do przepisu art. 99 kpc stronom reprezentowanym przez radcę prawnego zwraca się natomiast koszty w wysokości należnej według przepisów o wynagrodzeniu adwokata .

Pozwany przegrał postępowanie odwoławcze w całości , a strona powodowa , która w postępowaniu odwoławczym była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego w osobie radcy prawnego poniosła w tym postępowaniu, koszty jego wynagrodzenia i w tym zakresie zgłosiła stosowny wniosek procesowy . Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika strony powodowej została natomiast określona przez Sąd II instancji przy uwzględnieniu wartości przedmiotu zaskarżenia w wysokości stawki podstawowej, jako stawki minimalnej wysokości tego wynagrodzenia. Rozpoznając kwestię kosztów, Sąd Okręgowy przy określeniu ich wysokości miał na uwadze przepisy obowiązujące w dacie wniesionej apelacji i treść § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1349), który stanowi o tym, że sąd zasądzając opłatę za czynności radcy prawnego z tytułu zastępstwa prawnego, bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika, a także charakter sprawy i wkład jego pracy w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Zgodnie zaś z ust. 2 tego przepisu podstawę zasądzenia wymienionej opłaty stanowią stawki minimalne określone w rozporządzeniu, która w niniejszej sprawie w postępowaniu odwoławczym wynosi 90 zł.

Mając powyższe na względzie orzeczono jak w sentencji wyroku .